

B A J K I

ZEGAREK

Rozumiejąc całą wagę i odpowiedzialność swej życiowej misji,  
Zegarek nie chodził. ON STAŁ na straży czasu.

/MUZYKA/

NIEDOPALEK

Spadłszy na chodnik, Niedopalek oglądał się wokół siebie i nie spostrzegłszy nic godnego uwagi, pomyślał niezadowolony: - że też ten stary bałwan musiał mnie wypluć akurat w tym miejscu. Potem zajął się obserwacją przechodniów i humor mu się trochę polepszył.

- Oho, całkiem fajne pantofelki - powiedział i przyklepił się do jednego z nich.

- Proszę mnie zostawić w spokoju - oburzył się pantofelek. -  
Wcale pana nie znam.

- He, he! - zaśmiał się Niedopalek - możemy się poznać!

Kiedy Pantofelek strząsnął go na chodnik, przyczepił się po chwili do jakiegoś <sup>starego</sup> ~~ostrego~~ Buta.

- Wciąż jeszcze na służbie, ojezulku? Czy nie czas już do zbiornicy odpadków?

W ten sposób włóczył się po ulicy i przystawiał do butów nie dając żadnemu przejść spokojnie, dopóki nie zjawił się stróż porządku, postrach wszystkich niedopałek w tej dzielnicy - Miotła.

- A ty czemu rozrabiasz? - spytała ostro Miotła. Niedopalek

skórczył się, zmiękł, jego bojowy duch nagle przygasł.

- Nic... ja tylko tak ... bardzo przepraszam... - bełkotał, gdy Miotła wysyłała go tam, gdzie było jego właściwe miejsce. Tak skończyły się bohaterские czyny Niedopałka, jak zresztą kończą się wszystkie podobne historie.

/Muzyka/

IGŁA PATEFONOWA

Tępa igła patefonowa żaliła się :

- Był czas, że słuchano mnie z prawdziwą przyjemnością. A dzisiaj

Co to za płyty! Co to za repertuar ?!

/Muzyka/